

## Robert Vannoy , Powtórzonego Prawa, Wykład 15

© 2011 Dr Robert Vannoy , Dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

### Ołtarze, Podsumowanie [Wykład końcowy]

#### 1. Nieoszlifowane kamienne ołtarze: Wyjścia 20:24-26

Dlaczego do budowy ołtarzy używa się wyłącznie ziemi i nieoszlifowanych kamieni? Czy to miało dotyczyć tylko pustyni? Hobart zwraca uwagę, że nieuzasadniony jest wniosek, że jest to odniesienie wyłącznie do dzikiej przyrody; miało to obowiązywać po wejściu do Kanaanu. To był rodzaj ołtarza, który miał być używany. W rzeczywistości instrukcje dotyczące ołtarza zostały podane w Księdze Wyjścia 20, tuż przy górze Synaj; w tym momencie nie myśli się o 40 latach na pustyni. Odstępstwo złotego cielca nie miało miejsca; prawo właśnie zostało nadane na Synaju. Oczekuje się, że wkrótce Izrael wkroczy do Ziemi Obiecanej. W fragmencie Księgi Wyjścia 20 istniały rygorystyczne przepisy dotyczące sposobu budowy ołtarza, miejsca, w którym miał się on znajdować, co zostało usunięte z arbitralnego wyboru ludu. Zwróć uwagę, że jest napisane: „że we wszystkich miejscach, gdzie zapiszę swoje imię, przyjdę do was”. Przepisy określały więc sposób jego budowy i miejsce, w którym miał się znajdować, ale nie było mowy o tym, że miało być wykorzystywane tylko jedno miejsce. Z pewnością jest jasne, że praktyka za czasów Samuela odpowiadała temu prawu, a ołtarzy było więcej niż jeden. Halwarda zadaje więc pytanie: Jak zatem zharmonizować Księgę Wyjścia 20 i Powtórzonego Prawa 12? Czy przyjmujemy prawa i wnioski, czy też jest to długi okres rozwoju – początkowo z mnogością ołtarzy rozwijającą się w centralizację jednego ołtarza. Czy Księga Powtórzonego Prawa 12 wymaga centralizacji?

## 2. Powtórzonego Prawa 12:14

Zatem omówienie rozdziału 12, wersetu 14, staje się tak naprawdę werselem krytycznym. Czytałeś w wersecie 14, a poprzedziłeś go werselem 13: „Uważajcie, abyście nie składali swoich całopaleń gdziekolwiek zechcecie. Ofiarujcie je tylko w miejscu, które wybierze Pan, w jednym z waszych pokoleń, i tam przestrzegajcie wszystkiego, co wam rozkażę”. „Nie w każdym miejscu, ale w tym miejscu, w którymś z waszych pokoleń”. Halwarda mówi, że nie można poprzestać na pierwszym wrażeniu, jakie może wywołać wyrażenie „w jednym z waszych plemion”. (Powtórzonego Prawa 12:14). Według zwyczaju hebrajskiego nie musi to oznaczać tylko jednego, ponieważ często tego rodzaju wyrażenie może mieć to samo znaczenie, co angielskie słowo „any” – „w którymkolwiek z waszych plemion”. Zatem mogło oznaczać „w którymkolwiek z twoich plemion” lub „w dowolnej liczbie twoich plemion”. Nie jest to jednoznacznie jasne.

## 3. Powtórzonego Prawa 18:6 Lewici Przyjdą

teraz Halwarda wskazuje na analogię z Powtórzonego Prawa 18:6. W Księdze Powtórzonego Prawa 18:6 znajduje się przepis: „Jeśli przyjdzie Lewita” i zwróć uwagę, że król Jakub tłumaczy tę część: „A jeśli Lewita przyjdzie z którejkolwiek z twoich bram, z całego Izraela, gdzie przebywał, i przyjdzie z wszelkie pragnienia swego umysłu aż do miejsca, które wybierze Pan, i tam będzie służył w imieniu Pana, Boga swego, jak czynią wszyscy jego bracia, Lewici, którzy tam stoją przed Panem. To wyrażenie w języku hebrajskim jest w rzeczywistości identyczne, ale różnica polega na dyskusji nad hebrajskim słowem „*ehad*” : „z jednej z twoich bram” lub „z którejkolwiek z twoich bram”. Rzecz jednak w tym, że nie jest to reguła dotycząca

lewity przychodzącego z *jednej* konkretnej bramy, ale *każdego* lewity przychodzącego z *dowolnej* bramy. „Jeśli przyjdzie Lewita, przyjdzie każdy Lewita z którejkolwiek z bram twoich”. Zatem wyrażenie to można przetłumaczyć jawnie w dowolny sposób „z jednego z” lub „z dowolnego z”. Zależy to w dużej mierze od kontekstu, w jakim jest umieszczone.

#### 4. Powtórnego Prawa 12:14: Liczb 16:7 [Bunt Koracha], Osobliwość?

Ale potem zauważasz, wracając do Powtórnego Prawa 12:14, że jest napisane „w tym miejscu”. Czy to nie jest w liczbie pojedynczej? Gdyby chodziło o więcej niż jedno miejsce, czy nie wymagałaby liczby mnogiej „w miejscach, które Pan wybierze”? Ale znowu niekoniecznie; może, ale niekoniecznie. W Liczb 16:7 czytamy w związku z powstaniem buntu Koracha, Datana i Abirama na pustyni: „Weźcie od wszystkich kadzielnice i włóżcie w nie ogień, włóżcie w nie kadzidło jutro przed Panem i tak się stanie. człowiek, którego Pan tak wybierze, będzie święty. Zbyt wiele na siebie bierzecie, synowie Lewiego” i tak dalej. Teraz chodzi o to: „Człowiek, którego Pan w ten sposób wybiera”. Wyrażenie jest tam identyczne: „człowiek” jest w liczbie pojedynczej, ale pytanie brzmi, czy urząd kapłana i przywódców składający się z Mojżesza i Aarona można rozszerzyć do 250. Zaangażowanych jest 250 osób. Zatem wybór jest pomiędzy dwiema liczbami mnogimi, ale w tekście jest napisane „człowiek” w liczbie pojedynczej. Znaczenie jest jasne w kontekście Liczb: „człowiek” jest używany niezależnie od tego, czy było dwóch mężczyzn, czy 250 mężczyzn. To jest powiedziane: „człowiek, którego wybierze Pan”, ale niekoniecznie lub wyłącznie, tylko *jeden* człowiek. To albo Mojżesz i Aaron, albo te 250 osób, które sprawowały ten sam urząd co Mojżesz i Aaron. Będzie to „człowiek, którego wybierze Pan”, ale w znaczeniu więcej niż jednego; to ci mają być

przywódcami.

Myślę, że egzegetycznie należy wywnioskować na podstawie wyrażenia zawartego w samym rozdziale, że 12 rozdział Księgi Powtórzonego Prawa może oznaczać jedno miejsce i jedno plemię lub więcej niż jedno miejsce, ale Pan wskaże to w którymkolwiek z plemion. Może to oznaczać albo na podstawie użycia języka. Zatem w istocie Księga Powtórzonego Prawa 12 mówi to samo, co Księga Wyjścia 20:24 : „We wszystkich miejscach, gdzie zapiszę moje imię, przyjdę do ciebie i będę ci błogosławił”. Pytaniem nie jest jedno czy więcej, ale to, czy miejsca są wybierane za pomocą ludzkich, arbitralnych środków, czy też za sprawą Bożego wyboru. Nie jest to „w każdym miejscu” wybranym przez ludzi, ale „w miejscu” wybranym przez Boga. Czy to wielość czy centralizacja – nie. Pytaniem nie jest jedno czy więcej, ale w jaki sposób wybierane są miejsca: arbitralnymi środkami ludzkimi czy boskim wyborem? O to chodzi. I w tym momencie istnieje zgodność pomiędzy Księgą Wyjścia a Księgą Powtórzonego Prawa.

5. Powtórzonego Prawa 12:18 Podróż całej rodziny      Mówi także, że motywami zawartymi w opisie Księgi Wyjścia 20 był zakaz dotyczący właśnie tego rodzaju ołtarza, który istniał w Kanaanie. Izrael miał mieć zupełnie inny rodzaj ołtarza niż pogańscy Kananejczycy. Nie należy mylić ich kultu z kultem Kananejczyków. Jednak celem przepisu z Księgi Wyjścia jest bardzo jasne, że ołtarz Izraelitów ma wyraźnie różnić się od ołtarzy Kananejczyków.

Mówi też, że Księga Powtórzonego Prawa 12 mówi, że wszystkie ofiary należy przynieść w wybrane miejsce lub miejsca, po czym dodaje się, że pojawi się cała rodzina ze sługami i Lewitami. Werset 18 Księgi Powtórzonego Prawa 12: „Teraz staniecie przed Panem, Bogiem waszym, w miejscu, które wybierze Pan, Bóg twój: ty, twój syn, twoja

córka, twój sługa, twoja służebnica i Lewita, który był w twojej bramie”.

Następnie wskazuje, że jest to cała rodzina wraz ze sługami i Lewitami. Pomyśl, co to oznaczało w praktyce dla miasta takiego jak Dan, położonego na północ od Galilei, 150 km od Jerozolimy. Minimalnie, trzy razy w roku w szczycie żniw, składając ofiarę wolnej woli i inne wymagane ofiary. Cała rodzina miała wybrać się na wycieczkę do Jerozolimy. Teraz Halwarda w swoim artykule omawia znaczenie tego słowa w kontekście europejskim. Byłaby to mniej więcej tygodniowa nieobecność, minimalnie. To tak, jakbyśmy dzisiaj udali się na Florydę lub coś innego, a może dalej, aby złożyć te wymagane ofiary. A co z Lewitami? Zastanów się, czy we wsi było wiele rodzin. Lewita był w drodze przez cały rok.

6. Jedno sanktuarium, ale wiele ołtarzy Następnie Halwarda mówi: „Dlaczego gdybyś był Lewitą z północnego miasta, nie po prostu zostałbyś w Jerozolimie i spotkał się z nimi, kiedy przyjdą?” Mówi, że posiadanie tylko jednego miejsca składania ofiar jest niepraktyczne; nie dało się tego przeprowadzić. Jego wniosek jest taki, że Izrael nigdy nie miał prawa, które wiązałyby kult w jednym miejscu. Przeciwnie, zawsze żyli zgodnie z prawem, które przewidywało miejsca lokalne oraz centralne sanktuarium — początkowo w Szilo, później w Jerozolimie. Nie oznacza to, że nie było centralnego sanktuarium i że nie było pierwszeństwa sanktuarium powiązanego z Arką i Świątynią, ale nie oznaczało to wyłączności lub nielegalności jakiegokolwiek ofiary składanej na jakimkolwiek innym ołtarzu z wyjątkiem sanktuarium.

7. Lokalizacja ołtarzy Powiedział więc, że regulowane jest miejsce, w którym mają być budowane ołtarze: nie tylko w dowolnym miejscu, ale w miejscach, które Pan w

pewnym stopniu określił. Jak? Przez teofanię lub cokolwiek innego nie jest to wyraźnie opisane, ale ogranicza się do miejsc wskazanych przez Pana. Należało uregulować materiały, z których miały być zbudowane ołtarze i składane ofiary. Zatem Bóg przewidział ołtarze rozproszone w różnych miejscowościach, ale to nie znaczy, że ołtarz znajduje się w każdej wiosce lub co kilka mil – po prostu dowolnie wszędzie – ponieważ w Księdze Powtórzonego Prawa 12:21 jest napisane: „Jeśli miejsce , które Pan twój Bóg postanowił umieścić swoje imię tam, gdzie jest daleko od ciebie, wtedy zabijesz swoje bydło i owce, które ci dał Pan i które ci nakazał, i będziesz jadł w swojej bramie, co zapragnie twoja dusza. Innymi słowy, zwierzęta można zabić lub zjeść w innym miejscu niż wejście do sanktuarium w celu uboju zwierząt. Odległość może sprawić, że będzie to niepraktyczne. Wygląda więc na to, że ołtarze nie były rozmieszczone po prostu w całym kraju, istniały pewne ograniczenia związane z wyznaczaniem przez Pana niektórych miejsc, ale nie ograniczały się one do centralnego sanktuarium, a wszystkie inne ołtarze były nielegalne. Zatem Bóg zapewnił wiele ołtarzy, aby uchronić cały swój lud przed pokusą kultu Kananejczyków wokół nich i aby utrzymać ich we wspólnocie zgodnie z postanowieniami systemu ofiarniczego, który Pan ustanowił, nie czyniąc tego systemu prawie niemożliwym do przestrzegania ze względu na skrajne odległości. 8.

Conclusino Manleya : Nie liczba ołtarzy, ale ich charakter

Zasadniczo taki jest pogląd Halwardy . Powiedziałbym, że u Thompsona można znaleźć mniej więcej takie samo stanowisko, gdy czytamy jego komentarz i wprowadzenie. Jeśli chcesz poznać bardzo podobny punkt widzenia, to Manley , *Księga prawa* , o przeczytanie którego poprosiłem doktorantów. Manley napisał na ten temat cały rozdział i w zasadzie dochodzi do tego samego wniosku. Mówi: „Użycie języka

centralizacji może spowodować, że interpretacja zostanie odczytana lub odczytana. Prawdziwy nacisk w kontekście Powtórzonego Prawa 12 nie skupia się na wielu ołtarzach JAHWEH i jednym, ale pomiędzy ołtarzami Kananejczyków i innymi bogami, których imię ma zostać zniszczone, a także miejscem i nazwą miejsca, w którym JAHWEH będzie przebywał. Nie chodzi o ich liczbę, ale o ich charakter. „Bez względu na to, czy słowa te należy czytać według jednego centrum, czy więcej niż jednego, nie wykluczają one możliwości należytego upoważnienia innych ołtarzy. Powtórzonego Prawa 16:21, 22 rozważa ich istnienie, a w Powtórzonego Prawa 27 nakazane jest budowanie jednego. Zatem w Księdze Powtórzonego Prawa nie kwestionuje się mnogości ołtarzy.

Inną książką jest HM Segal, *Pięcioksiąg: jego skład i autorstwo*. Zawiera rozdział poświęcony centralizacji kultu, strona 87 i następne. Mógłbym to przeczytać, ale myślę, że nasz czas już prawie dobiegł końca i znowu wniosek jest taki sam. Manley, Thompson, Segal ogólnie uważają, że mnogość ołtarzy nie została wykluczona w Jerozolimie przez ustawodawstwo Powtórzonego Prawa.

9. Podsumowanie kursu – 3 obszary: struktura i integralność (traktaty), centralizacja kultu i kolejność kodeksów prawnych Teraz wydaje mi się, że gdy wyciągamy całą tę część wprowadzającą do wniosku, że w studiach Deuteronomii istnieją trzy zagadnienia które są istotne i na których obecnie istnieje bardzo solidny, ortodoksyjny odpowiednik teorii krytycznej. Pierwszą z nich jest cała struktura księgi, a prace Kline’a i inne prace wykorzystujące analogię traktatu/przymierza dostarczyły dobrego argumentu potwierdzającego integralność i jedność Księgi Powtórzonego Prawa w porównaniu z teorią krytyczną.

Drugą kwestią jest kwestia kultu centralizacji, krytyczna z punktu widzenia Wellhausena. Myślę, że stanowisko Halwardy, Thompsona, Manleya i innych stawia czoła tej kwestii i przedstawia alternatywne stanowisko, stawiając tę kwestię z zupełnie innej perspektywy niż Wellhausen.

Trzecia sprawa, której nie mogę włączyć się w nią, ponieważ jest złożona i szczegółowa, to kwestia tak zwanego postępu ołtarzy poprzez kod J, kod E, kod Powtórnego Prawa, świętość i kody kapłańskie. Innymi słowy, sekwencja równoległego rozwoju i zmiany w pewnego rodzaju postępie historycznym. Manley pięknie zajmuje się tym w swojej książce *The Book of the Law: Studies in the Date of Deuteronomy*. Wskazuje na liczne problemy związane ze schematem stopniowego rozwoju JEDP i kolejnymi kodeksami. Wymaga to szczegółowego rozważenia konkretnych praw, które kontrastują z kodeksem przymierza z Księgi Powtórnego Prawa i wniosków, jakie można z tego wyciągnąć. Dyskusja Manleya na ten temat jest doskonałą odpowiedzią na zarzut Wellhausena.

Tak więc w tych trzech obszarach: strukturze i integralności, centralizacji kultu i sekwencji kodeksów, w ciągu ostatnich kilku lat wykonano ogromną pracę z perspektywy ewangelicznej, która moim zdaniem ma wielką wartość w przeciwstawieniu się stanowisku, które właśnie zdominował dziedzinę studiowania Księgi Powtórnego Prawa. Na następnych zajęciach zajmiemy się prezentacjami uczniów na temat rozdziałów od 4 do 30 Księgi Powtórnego Prawa.

Przepisane przez Connillę Williams i Teda Hildebrandta

Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja: dr Perry Phillips

Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa



